Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I — Bydgoszcz, sobota 1 grudnia 1945 — Nr 228

Pochód cieni

Smutne obchodzimy dzisiaj święto. Stajemy u wezgłowia czterystu trumień, aby bezgłośny złożyć hołd pomordowanym, aby ofiarom niemieckiego zdziczenia wyrazić naszą miłość i aby zameldować im, że wolna Polska nie zapomniała ani o nich, ani też o ich patriotycznym stanowisku, jakie zajmowali w okresie koszmarnych dni niewoli.

Czterysta zwłok wydobytych z tymczasowych grobów zbiorowych, z miejsc hitlerowskiej kaźni, z placów publicznych, z przydrożnych glinianek i dołów, zaniesie dziś Bydgoszcz wspólnie na cmentarz, aby je złożyć w poświęconej ziemi, i aby przekazać o tych mogiłach pamięć dzieciom i wnukom.

Grzebiemy bohaterów. I chociaż nie dane im było umierać na polu chwały, w zbrojnym a bezpośrednim starciu z wrogiem i chociaż nie mieli tego szczęścia, ażeby twarzą w twarz spojrzeć w oblicze upadającego na kolana faszyzmu, to jednak swoim postępowaniem i niezłomną wiarą w niepodległy byt dali najżywotniejsze świadectwo prawdzie, że sprawa polska jest słuszna i że za zwycięstwo takiej właśnie sprawy warto umierać.

W trumnach, które dziś dźwigać będziemy na barkach, znajdują się szczątki przedstawicieli nie jednej tylko warstwy społecznej. W boju o wolność bowiem zsyłany był do niemieckich obozów na zatracenie, aresztowany, rozstrzeliwany i męczony w lochach piwnic chłop i naukowiec polski, inteligent i robotnik. Wszystkich ich nienawidził gestapowiec z równą siłą i wszystkich ich traktował jednakowo ponieważ wszyscy oni z jednakową mocą kochali Polskę i z fanatycznym uporem przyczyniali się każdy na swoim odcinku do utrwalenia w najbliższym otoczeniu przekonania w prawdę najistotniejszą, że niszczony przez niemieckich oprawców kraj znowu odrodzi się, a na spopielałych cmentarzyskach beznadziei zapulsuje nowe życie.

Grzebiemy dziś bohaterów. Nie wolno nam którzyśmy przetrwali, zapomnieć o tym ani na chwilę, nie wolno nam w tym dniu nie brać udziału w żałobnej manifestacji i nie wolno nam o działalności pomordowanych, o działalności, która zaprowadziła ich na drogę śmierci — zapomnieć.

W tym złowrogim pochodzie trumien, który defilował będzie dziś ulicami naszego miasta obok żałobnych dźwięków orkiestry, obok przejmujących uderzeń werbla, muszą łomotać jednolicie i nasze serca. Za tym złowrogim pochodem trumien, w których znajdują się jedynie już kości najbliższych, musi iść drugi, jeszcze potężniejszy pochód nas żywych, muszą iść karne szeregi tysięcy, muszą iść tłumy, ażeby w ten sposób zadokumentowana została wspólna, serdeczna więź, jaka dziś, w dniach wolności łączy wszystkich — uczciwych i niezarażonych jadem bakcyla faszystowskiego — Polaków.

Ale to jeszcze nie wszystko.

Zamordowani w krwawej niedzieli i potem, na tym olbrzymim szlaku cierpienia i poniewierki, nie byli sami. Zostawili rodziny. Umierając za Polskę, schodząc do grobu za ideały najbardziej szlachetne, najbardziej ludzkie, wierzyli w człowieka, wierzyli w społeczeństwo, dla którego dobra i dla którego wolności wychodzili bez żalu na niepoliczone place straceń. Rodzinom trzeba dopomóc. Rodzinami tymi trzeba się zaopiekować i nie tylko przez złożenie doraźnych datków, będących wynikiem pewnej sumy emocjonalnych doznań. Trzeba się nimi zaopiekować na dalszą metę. Trzeba, żeby z inicjatywą wystąpiły tutaj nie tylko instytucje charytatywne, ale przede wszstkim instytucje gospodarcze, Chleb nie jest potrzebny na jeden tylko dzień, Są wdowy, które muszą wychować dzieci, są dzieci, które muszą ukończyć szkoły aby stać się podporą starości matczynej na przyszłość. Wszystkim tym należy zapewnić środki utrzymania, należy dać im pracę, aby wiedzieli, że Wolna Polska, Polska Ludowa, nie tylko umie nad niedolą zapłakać, ale i trwałe budować oparcie materialne dla tych, którzy w walce o wolność największe ponieśli ofiary.

I takie właśnie postawienie sprawy, proste i męskie, będzie według nas najlepszym wyrazem złożonego hołdu dla tych wszystkich, których na wspólnych ramionach zaniesiemy dziś do wspólnego na cmentarzu grobu.

Stanisław Babisiak.

Sensacyjne zeznanie Lahousena

Oświadczenie Rudolfa Hessa — Ribbentrop kazał mordować Polaków

NORYMBERGA, 30. 11. (obsł. wł.). **Głównym świadkiem dzisiejszego dnia był 48-letni Erwin Lahousen, generał-major armii niemieckiej i były zastępca admirała Canarisa, szefa wywiadu niemieckiego. Każda wypowiedź Lahousena była natychmiast tłumaczona na cztery języki. Lahousen opowiedział o przebiegu konferencji w pociągu Hitlera. Konferencja ta odbyła się 12 września 1939 roku, na krótko przed upadkiem Warszawy. Obecny był, prócz niego, Ribbentrop, Keitel, Jodl i Canaris. Canaris odbył krótką rozmowę z Ribbentropem, który mu w ogólnych zarysach przedstawił politykę Niemiec w stosunku do Polski. Canaris miał wtedy wyrazić poważne skrupuły co do bombardowania Warszawy, oczekując potępienia całego świata. Keitel odpowiedział mu wtedy, że sprawa została już uzgodniona między nim, Göringem i Hitlerem i że Canaris nie ma na to wpływu. Canaris ostrzegał przed zarządzeniami eksterminacyjnymi w stosunku do polskiej inteligencji i kleru, mówiąc: „Świat zrzuci odpowiedzialność na wojsko, na którego oczach będą się działy takie rzeczy. Keitel odpowiedział: „Führer zadecydował już o tym, jeżeli wojsko nie zgodzi się brać w tym udziału, to zrobi to SS i policja bezpieczeństwa". Gdy Canaris zapytał o szczegóły tych rozporządzeń, Keitel odrzekł, że będą one skierowane przeciwko pewnym kategoriom społeczeństwa polskiego. Na pytanie, kogo ma na myśli, Keitel odrzekł: „Inteligencję, księży, no i naturalnie Żydów". Następnie Keitel oświadczył Canarisowi, że Ribbentrop nakazał nawiązanie bezpośredniego kontaktu z grupami ukraińskimi w celu wymordowania Polaków i Żydów. W tym momencie Canaris przerwał swą rozmowę z Keitlem i zwrócił się do Ribbentropa o wyjaśnienia. Ribbentrop powiedział mu, że powstanie ukraińskie musi być tak przeprowadzone, żeby domy Polaków zostały spalone.** (W tym momencie Ribbentrop odwrócił się do Göringa i pokazał mu coś w notatkach). **Lahousen mówił dalej: „W sierpniu 1939 roku moja sekcja i sekcja nr 2 otrzymały rozkaz przygotowania pewnej ilości uniformów polskich wraz z wszelkimi odznakami i odesłania ich Himmlerowi. Nie wiem, kto ten rozkaz wydał, lecz przypuszczam, że Himmler. Przygotowaliśmy uniformy, po które zgłosili się ludzie z SS i SD. W jakim celu mieliśmy przygotować te uniformy, nie mogliśmy się dowiedzieć na drodze oficjalnej. SS ukrywało to przed nami. Podejrzewałem tylko jakiś podstęp, ponieważ przedsięwzięcie nazywało się „projektem" Himmlera. Dopiero gdy nadszedł pierwszy biuletyn o polskich atakach na wsie niemieckie — stało się dla nas jasne. Po cóż Himmlerowi były potrzebne te mundury. Okazało się, że przebierano w nich więźniów obozów koncentracyjnych, których wysyłano jako oddziały polskie na wsie niemieckie, m. in. napadli oni na stację radiową w Gliwicach. Powiedziano mi potem, że wszyscy członkowie SD, którzy brali udział w tych atakach — zostali później zamordowani."**

Lahousen oświadczył następnie, że brał udział w konferencji w lecie 1941 roku, w której uczestniczyli również gen. Reinecke, gruppenführer Müller z „Sicherheitsdienstu" i pułk. Bozew z sekcji jeńców wojennych. Lahousen powiedział, że Reinecke jest odpowiedzialny za zbrodnie dokonane na sowieckich jeńcach wojennych. Konferencja postanowiła wtedy: 1. wymordowanie wszystkich komisarzy sowieckich, 2. wymordowanie wszystkich żołnierzy komunistów, 3. Armia Czerwona miała być traktowana jako wróg ideologiczny. Wszyscy oskarżeni słuchali z trupią bladością na twarzy zeznań Lahousena. Oskarżeni zbili się w jedną grupę, jakby szukając wzajemnie ochrony przed słowami Lahousena. Podczas przerwy Göring krzyknął, że Lahousen to zdrajca! „To jeszcze jeden — powiedział Göring, — o którym zapomniano 20 lipca".

Rudolf Hess oświadczył na popołudniowej sesji Trybunału, że przyjmuje pełną odpowiedzialność za wszystko, co zrobił, za wszystko co podpisał lub kontrasygnował i dodał ze zdumiewającą szczerością, że symulował utratę pamięci nawet przed swym własnym adwokatem ze względów taktycznych. Odpowiadając na pytania prokuratora Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji, Erwin Lahousen przyznał, że Wihelm Keitel, naczelny dowódca armii niemieckiej jest odpowiedzialny za masowe egzekucje jeńców wojennych. Lahousen oświadczył, że Hitler zreorganizował służbę bezpieczeństwa, tzw. „SD" (Sicherheitsdienst). Celem tej reorganizacji było dokończenie eksterminacji obywateli radzieckich, jako „niższej rasy" i propagatorów bolszewizmu. Przyciśnięty do muru przez prokuratora radzieckiego, Lahousen zeznał, że poprzednie rozkazy mordowania Polaków, dla zapobieżenia rewolucji, były wydane przez Joachima von Ribbentropa.

Upaństwowienie banków francuskich

PARYŻ, 30. 11. (obsł. wł.). Rząd ogłosił dziś plan upaństwowienia banków francuskich i rozciągnięcia kontroli nad kredytem. Plan obejmuje następujące punkty: 1. upaństwowienie banków Francji z dniem 1 stycznia, 2. upaństwowienie czterech innych wielkich banków, 3. mianowanie urzędnika rządowego w każdym banku handlowym, 4. stworzenie Najwyższej Państwowej Rady Kredytowej. Plan ten prawdopodobnie zostanie zatwierdzony przez Zgromadzenie Ustawodawcze i od poniedziałku wejdzie w życie.

Proklamacja Republiki Jugosłowiańskiej

LONDYN, 30. 11. Ambasadorowie i ministrowie pełnomocni Związku Radzieckiego, Francji, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Albanii obecni byli w piątek w Belgradzie, gdy Zgromadzenie Ustawodawcze proklamowało republikę jugosłowiańską. Wiadomość o proklamacji republiki rozeszła się lotem błyskawicy po całym świecie, powodując spontaniczne zebrania ludności przed gmachem Zgromadzenia Ustawodawczego.

BELGRAD, 30. 11. Zgromadzenie Ustawodawcze w ciągu historycznego posiedzenia usunęło definitywnie dynastię Karageorgiewiczów z tronu, pozbawiając ją wszystkich dawnych prerogatyw i położyło koniec ustrojowi, w których instytucje monarchistyczne były sprzeczne z instytucjami rewolucyjnymi ruchu wyzwolenia narodowego. Druga rocznica zebrania Zgromadzenia antyfaszystowskiego, która określiła zasady polityczne jugosłowiańskiego ruchu wyzwolenia, jest jednocześnie pierwszym dniem nowej republiki. Wniosek proklamujący republikę, zarzuca Piotrowi II, że wyemigrował i popierał zdrajców walczących z ruchem wyzwolenia narodowego. Wniosek został przedstawiony przez deputowanych serbskich, co ma symboliczne znaczenie, ponieważ dynastia Karageorgiewiczów jest pochodzenia serbskiego. Zgromadzenie zebrało się o godz. 17.45 wczoraj wieczorem. Tłumy ludzi otaczały gmach parlamentu. Wieczorem rozległy się salwy armatnie i zapalono sztuczne ognie w okolicy gmachu Skupsztyny.

Próby rozwiązania kryzysu włoskiego

RZYM, 30. 11. Według wiadomości z kół autorytatywnych, książę Umberto ma dziś zaprosić ministra spraw zagranicznych Alcido de Gaspari celem próby utworzenia nowego gabinetu włoskiego. Przywódca demokratów chrześcijaskich, który proszony był wczoraj wieczorem przez koalicję sześciu partii o usiłowanie utworzenia rządu, przeprowadził dziś konferencje w swym domu z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Kirk, z dawnym premierem Bonomi i z komitetem wykonawczym swej własnej partii. Następnie udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie przeprowadził rozmowę z Pietro Nenni. W międzyczasie podaje się do wiadomości, że wywiązała się wielka bitwa o kluczowe stanowisko ministerstwa spraw wewnętrznych, od której mogą zależyć sukces wysiłków de Gaspariego nad utworzeniem rządu. Stanowisko to było sprawowane przez premiera w poprzednich rządach prowizorycznych, lecz obecnie domagają się go socjaliści, komuniści i liberałowie.

Sytuacja gospodarcza Francji

PARYŻ, 30. 11. Dziennik „France Soir" pisze, że Francja będzie musiała powrócić do systemu racjonowania chleba od 1 stycznia 1946. Thionville i kilka innych okręgów rozpoczęły już lokalne racjonowanie chleba z powodu zbyt małych dostaw. Przyczyna tego tkwi głównie w braku środków transportowych. „France Soir" pisze, że nowe ograniczenia będą konieczne z powodu zmniejszonych dostaw ze Stanów Zjednoczonych.

Układ handlowy czesko-jugosłowiański

BELGRAD, 30. 11. Jak donosi agencja jugosłowiańska „Tanjug", pomiędzy Jugosławią a Czechosłowacją podpisane zostało porozumienie handlowe w Belgradzie. Czechosłowacja będzie eksportowała do Jugosławii koks, węgiel, maszyny, celulozę, produkty chemiczne, porcelanę i szkło. Jugosławia będzie dostarczała Czechosłowacji świeżych i suszonych owoców, wina, spirytusu, roślin leczniczych, drzewa, skór, futer, produktów do garbowania żelaza, chromu etc.

Żony żołnierzy amerykańskich wracają do USA

WASZYNGTON, 30. 11. Żony i dzieci żołnierzy amerykańskich, którzy ożenili się podczas wojny, będą mogły powracać do Stanów Zjednoczonych po 6.000 osób miesięcznie, na mocy ustawy zatwierdzonej przez komitet emigracyjny Izby Reprezentantów. Samuel Dickstein, prezes komitetu oświadczył, że ustawa ta wejdzie w życie od 1 stycznia 1946 roku.

Powrót ekspedycji uczonych ZSRR z Syberii

LONDYN, 30. 11. Ekspedycja uczonych rosyjskich wróciła do Moskwy po zbadaniu obszarów wschodniej Syberii, gdzie odkryto bogate złoża nafty. Geologowie znaleźli również wielkie złoża złota i magnezium.

Konferencja w sprawie organizacji pracy

WASZYNGTON, 30. 11. Konferencja w sprawie organizacji pracy, która odbywa się obecnie w Waszyngtonie, przyjęła dwie rezolucje, które po raz pierwszy określają dokładnie procedurę, jaką należy stosować celem uniknięcia strajków w przyszłości. Według sekretarza konferencji Taylora, porozumienie, jakie zostało osiągnięte, jest pierwszorzędnej wagi: Robotnicy zgadzają się na skrupulatne stosowanie procedury określonej, zanim ogłoszą strajk, ze swej strony przedstawiciele przemysłu przyjmują zasadę arbitrażu, który będzie musiał być przewidziany przez kontrakty kolektywne. Z drugiej strony pozycja rządu określona jest jak następuje: zwiększenie cen nie powinno następować tylko w stosunku do zwiększenia kosztów produkcji, lecz powinno być inspirowane przez życzenie utrzymania cen na poziomie takim, aby uniknąć krępowania procesu przestawienia gospodarki wojennej na gospodarkę pokojową.

Nowa organizacja pomocy Ameryki dla Europy

NOWY JORK, 30. 11. „Spółdzielnia dostaw amerykańskich dla Europy" została założona przy pomocy subsydiów w wysokości miliona dolarów. Ta nowa organizacja pomocy będzie sprzedawała standardowe paczki żywnościowe o wadze 20 kg, zawierające około 40 tysięcy kalorii, w cenie 6 dolarów — dla Amerykan, którzy chcą wysyłać paczki do Europy.

Bezwzględna walka ze spekulacją

uchwalona przez Wojewódzką Radę Narodową w Bydgoszczy

W „Domu Kultury Robotniczej" w Bydgoszczy odbyło się 30 listopada ósme z kolei posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wobec nieobecności wynikłej na skutek choroby przewodniczącego WRN ob. dr Wiechno, obradom przewodniczył ob. Milewski. Na wstępie zakomunikował on radnym o zmianie jaka nastąpiła na naczelnym stanowisku włodarza ziemi pomorskiej. Dotychczasowy wojewoda dr Pasemkiewicz przeniesiony został rozkazem najwyższych czynników państwowych na stanowisko wojewody krakowskiego, natomiast obowiązki wojewody pomorskiego pełnić będzie od dnia 5 grudnia ob. Wojciech Wojewoda.

PRZEMÓWIENIE USTĘPUJĄCEGO WOJEWODY

W dłuższym przemówieniu ustępujący wojewoda pożegnał się Wojewódzką Radą Narodową przedstawiając zarazem bilans dokonanej pracy oraz naświetlając aktualne zagadnienia na odcinkach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Administrację na Pomorzu — mówił dr Pasemkiewicz musieliśmy odbudować od podstaw. Wobec ogromnych zniszczeń, dokonanych przez ustępującego okupanta, trudności były wielkie. Odbudowując administrację trzeba było równocześnie wziąć się energicznie do odbudowy przemysłu i rolnictwa oraz przebudować w ramach nowego ustroju demokratycznego całe życie zarówno na odcinku rolnym, przemysłowo-gospodarczym jak i społeczno-kulturalnym.

POZYTYWNE WYNIKI PRACY

Że praca ta dała pozytywne wyniki, dużą zasługę mają partie polityczne, które zespoliły swe siły w harmonijnym, zgodnym współdziałaniu nad odbudową zrębów państwowości na Pomorzu. Najgorzej przedstawiały się sprawy z rolnictwem. Na skutek działań wojennych majątki i większe gospodarstwa uległy dewastacji albo zniszczeniu. Sprzężaj, jaki zastano, wynosi zaledwie 15 proc. stanu przedwojennego. Mimo wszystko udało się przeprowadzić parcelację i dobrze wykonano akcję siewną i żniwną. Problem wykopków rozwiązany został w stu procentach. Na Pomorzu ani jeden kartofel, ani jeden burak cukrowy nie został w polu. Wyznaczony kontyngent miesny na rok przyszły, w wysokości 14 tysięcy ton, jest zbyt wysoki i grozi całkowitym wyniszczeniem bydła rzeźnego i hodowlanego. Walczyć musimy o poważne zmniejszenie tego kontyngentu.

Przemysł został częściowo odbudowany i pracuje, mimo braku węgla i trudności transportowych, pełną parą. W tej chwili przoduje przemysł piwowarski i skórzany. Jedenaście cukrowni pomorskich zostało całkowicie zorganizowanych. W bieżącej kampanii przewiduje się produkcję 180 tysięcy ton cukru. Pomorze zatrudnia ponad 60 tys. robotników, którzy, niestety, nie są należycie odżywiani.

O TŁUSZCZ DLA LUDZI PRACY

Sprawa aprowizacji wygląda u nas katastrofalnie. Robotnik pomorski od trzech miesięcy pracuje bez przydziału tłuszczu, mięsa, kaszy itp. Problem tłuszczowy musimy rozwiązać we własnym zakresie i usprawnić odstawianie kontyngentu mlecznego, by każdemu robotnikowi i inteligentowi pracującemu zapewnić conajmniej 1 kg masła w miesiącu. Wojewoda Pasemkiewicz stwierdził, że aprowizacja na Pomorzu nie stanęła na wysokości zadania. Opłakanie wygląda stan finansowy pomorskich miast, miasteczek i wsi ze względu na duże wydatki na Opiekę Społeczną. Pomorze walczy o kredyty w wysokości conajmniej 200 milionów zł, które umożliwiłyby kontynuowanie rozpoczętych prac. Na razie odbudowano w własnym zakresie 13 tys. budynków zniszczonych przez działania wojenne, 11 tys. budynków czeka jeszcze na odbudowę. Prace utrudnia brak szkła. Do tej pory nie otrzymało Pomorze z przydziału absolutnie żadnego szkła, a prace doraźne, jak naprawianie szyb w szpitalach, szkołach i budynkach administracyjnych, skuteczniono szkłem, skonfiskowanym na tak zw. „wolnym rynku".

UNRRA PRZYŚLE NAM ZBOŻE

Brak zboża na zasiewy i wypiek chleba codziennego szczęśliwie nie grozi Pomorzu. UNRRA zapowiada dostarczenie na wiosnę 500 tysięcy ton zboża chlebowego. Zapowiedziane są dalej transporty 150 tys. krów hodowlanych i 100 koni.

Poważną troską władz administracyjnych była i jest sprawa upowszechnienia oświaty i kultury wśród najszerszych mas robotniczych. Specjalną troską otoczono dzieci robotników. W miastach powstają Domy Kultury Robotniczej.

Istnieją projekty uszczuplenia granic województwa pomorskiego przez oderwanie od Pomorza pow. Lubawskiego, Brodnickiego, Rypińskiego i Włocławskiego. Oderwanie tych powiatów od Pomorza wyrządzi duże luki w naszym życiu gospodarczym.

Na zakończenie woj. Pasemkiewicz zwrócił uwagę na zastąpienie konsumcji miesnej rybami morskimi, które są tanie i w Gdyni kosztują około 40 zł za kilo.

W imieniu partii politycznych radny Król (PPR) podziękował wojewodzie dr Pasemkiewiczowi za ciężką, owocną pracę przy tworzeniu podwalin naszej administracji na Pomorzu. W pracy tej nie było zgrzytów, a cechowała ją ścisła międzypartyjna współpraca, przy najszerszym poparciu Związków Zawodowych.

(Dokończenie w jutrzejszym numerze)

Na ziemiach Polski

✱ **ŁÓDŹ.** W Łodzi odbyła się pierwsza w historii Polski uroczystość nagradzania bohaterów pracy — robotników. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Krajowej Rady Narodowej, świata pracy, wojska i gości zagranicznych. Pierwszym w wyścigu pracy nagrodzony został złotym zegarkiem od Prezydenta KRN ob. Tadeusz Ałtaszek z huty „Fenix", poza tym nagrodzono: w grupie włókniarzy Krystynę Szymczak, w trzeciej grupie ob. Janowskiego, Alfredę Karpińską i Truszkowskiego. Zespołowo I miejsce zajęła Huta Szklana „Fenix" z Piotrkowa.

✱ **POZNAŃ.** Poznań święcił w tych dniach podniosłą uroczystość: dwom ulicom prastarej stolicy Wielkopolski zostały nadane nowe nazwy ku czci dwóch wielkich mężów stanu Ameryki — Prezydenta Roosevelta i Prezydenta Hoovera. W uroczystości wzięli udział m. in. ambasador USA w Polsce Arthur Bliess Lane.

✱ **WARSZAWA.** Na terenie Wielkiej Brytanii powstał z inicjatywy prywatnej fundusz pomocy dla Warszawy. Z funduszu tego Ministerstwo Zdrowia w najbliższych dniach ma otrzymać partię bardzo potrzebnych leków: morfiny, kokainy i kodeiny. Niezależnie od tego wkrótce ma nadejść transport witaminowo-drożdżowej mieszanki odżywczej oraz skondensowanego mleka.

✱ **WARSZAWA.** W Warszawie trwają obrady Ogólnopolskiego Zrzeszenia Importerów i Eksporterów.

Musimy wychować nowego człowieka

Z obrad Związku Nauczycielstwa Polskiego

W drugim dniu obrad nauczycielstwa polskiego w Bytomiu obszerny referat pt. „Podstawy ideologiczne polityki oświatowo-kulturalnej" wygłosił prezes ZNP ob. Maj. Stwierdzając zgubne skutki faszystowskich systemów wychowawczych, które w jaskrawy sposób uwypukliły się na przykładzie Włoch Mussoliniego i hitlerowskich Niemiec — prelegent podkreślił, że tylko wprowadzenie mas chłopskich i robotniczych do świata dóbr kulturalnych utoruje drogę dla utworzenia istotnej demokracji kulturalnej. Realizację ideałów wychowawczych demokracji można jedynie osiągnąć w oparciu o kulturę humanistyczną posiadającą nieprzemijające wartości.

Na zakończenie swego referatu prezes Maj stwierdził, że należy uczynić wszystko, ażeby w kadrach nauczycielskich nowej Polski znajdawały się w coraz większej masie najwartościowsze i najwyżej stojące jednostki ze środowisk chłopskich i robotniczych.

W dalszym ciągu obrad dr Hoszewska wygłosiła referat o sytuacji szkoły i nauczyciela, w którym naświetliła trudności, jakie istnieją w kraju po okresie totalnego zniszczenia.

Po wygłoszeniu przez obywatela Szajera referatu pt. „Problemy związane z projektem reformy szkolnej" rozpoczęła się dyskusja, do której zapisało się wielu degatów reprezentujących wszystkie ośrodki Polski.

PRZEMÓWIENIE MINISTRA CZESŁAWA WYCECHA

W pierwszym dniu obrad witając ogólnopolski Zjazd Nauczycielstwa Polskiego wygłosił przemówienie minister oświaty Czesław Wycech, który m. in. powiedział:

Dzięki ofiarnej pracy nauczycielstwa, społeczeństwa i Rządu — uczyniliśmy duży krok naprzód w odbudowie szkolnictwa. Państwo wzięło na siebie główny obowiązek zakładania i utrzymania przedszkoli. Posiadamy 1.922 przedszkoli z 2.744 wychowawczyniami i 118.510 dziećmi. Liczby te nie obejmują przedszkoli prywatnych.

Szkół powszechnych mamy 18.943 z 61.187 nauczycielami i 3.049.915 uczniami. Znieśliśmy podział szkół na stopnie. Wprowadziliśmy jeden program nauczania.

W szkolnictwie średnim ogólnokształcącym przekroczyliśmy stan przedwojenny, bowiem mamy 752 szkoły średnie, 10.625 nauczycieli i 212.443 uczniów. Wśród szkół mamy 376 szkół państwowych i 190 samorządowych z etatami państwowymi, razem 568 szkół publicznych, wobec 164 prywatnych. Trzeba zanotować pomyślny objaw powstania ok. 100 gimnazjów na wsi.

Stosunkowo słabo rozwinęło się szkolnictwo zawodowe. Według nieścisłych jeszcze danych posiadamy 900 szkół zawodowych z przeszło 6.000 nauczycieli i 118.000 uczniów.

Sprawa szkolnictwa dokształcającego wymaga poprawy.

Potrzeba fachowców z wyższymi studiami oraz względy na upowszechnienie kultury nakazały Rządowi podjęcie szerokiej akcji rozbudowy szkolnictwa wyższego. Czynnych jest — lub też w stanie uruchomienia 23 szkoły wyższe akademickie z 82 wydziałami. W tym 8 uniwersytetów i 6 szkół politechnicznych, ponadto 5 szkół wyższych nieakademickich. Sił profesorskich przewiduje się 1.461 w tym 1.107 już obsadzonych, wobec 820 profesorów przed wojną. Kandydatów na studentów zgłosiło 90.000, przyjęto ok. 47.000.

W zakładach kształcenia na nauczycieli — normalnych i skróconych — mamy 12.000 uczniów. Rząd podjął walkę z analfabetyzmem. Podjął również akcję tworzenia powszechnej sieci bibliotek.

Przechodząc do omówienia polityki szkolnej jaką należy stosować w najbliższej przyszłości minister podkreślił, że tak samo jak innym narodom tak i nam jest potrzebne bezpieczeństwo i pokój, abyśmy mogli żyć, pracować i tworzyć. Musimy do głębi zmienić naszą psychikę narodową i kierować się jedynie realnymi przesłankami w życiu. Trzeba, aby nasz system wychowania kształcił i urabiał nie tylko bojowników o wolność i demokrację, lecz jednocześnie wychowywał ludzi do rzetelnej, żmudnej, systematycznej, długofalowej pracy.

Aby osiągnąć ten cel trzeba przede wszystkim: 1. dążyć do zapewnienia dzieciom jednakowego startu życiowego przez stworzenie powszechnej sieci instytucji wychowania przedszkolnego; 2. dążyć do zrealizowania powszechnego kształcenia ogólnego dla całej młodzieży na poziomie początkowym i średnim w 8-letniej szkole powszechnej i 3 rodzajach szkoły średniej; 3. dążyć do zrealizowania powszechnego kształcenia młodzieży poprzez szkoły zawodowe stopnia zasadniczego oraz praktyczną naukę zawodu w zakładach pracy i równoczesną naukę w średniej szkole zawodowej; 4. dążyć do szerokiej rozbudowy pozaszkolnej drogi kształcenia; 5. rozszerzyć i udostępnić dla całej młodzieży najwyższe szczeble drabiny szkolnej — szkolnictwo wyższe; 6. dążyć będziemy do rozbudowy instytucji upowszechnienia kultury.

Na zakończenie minister stwierdził, że zjazd bytomski jest jednym z czynników służących mobilizowaniu sił do walki i pracy o nasze lepsze jutro.

Kącik akademicki

Na ostatnim zebraniu zarządu Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Toruńskiego, w wyniku złożonych sprawozdań z dotychczasowej działalności dowiadujemy się, że: 1. Delegacja Bratniej Pomocy w czasie pobytu w Warszawie, otrzymała przydział ciężarowego samochodu z UNRR-y. 2. Odnośnie uzyskania funduszów, sprawa ta na razie nie została pozytywnie załatwiona. 3. Przy Bratniej Pomocy powstała sekcja stypendialna, w skład której wchodzą przedstawiciele z każdej organizacji akademickiej oraz sekcja informacyjno-prasowa i gospodarcza. 4. W najbliższych dniach zostanie otwarta stołówka studencka.

*

Dowiadujemy się, że zapisy na Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Toruńskiego, zostały przedłużone do dnia 15 grudnia br. Aby ułatwić młodzieży zamiejscowej dokonania zapisów — Zarząd Bratniej Pomocy podjął się (po nadesłaniu odpowiednich dokumentów), zapisania tych wszystkich studentów, którzy z różnych przyczyn osobiście przybyć do Torunia w tym czasie nie mogą.

*

Wykłady na Wydziale Mat.-Przyrodniczym rozpoczną się w pierwszych dniach grudnia. Pierwsza seria wykładów, obejmująca matematykę, logikę matematyczną, astronomię i astrofizykę, rozpocznie się 3. XII. Wykłady z zakresu ochrony przyrody i zoogeografii — 4. XII., a z chemii ogólnej, zasad geologii, zoologii ogólnej i neurofizjologii — 10. XII.

Przegląd Prasy

Nie zapomnimy

Nawiązując do przemówienia wygłoszonego w Bytomiu przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej „Polska Zbrojna" pisze:

Społeczeństwo polskie, nauczone doświadczeniem sześciu lat niewoli, zjednoczyło się wokół zasad politycznych i triumfalnych osiągnięć demokracji, a przy nim stoi wiernie sługa narodu — Wojsko Polskie. Doświadczenie ostatniej wojny nauczyło nas raz na zawsze, że nie ma gorszego i zajadlejszego wroga słowiańszczyzny od uzbrojonego prusactwa. Ale jednocześnie nauczyło nas to doświadczenie, że istnieje siła, zdolna zdruzgotać napór niemiecki — tą siłą jest zjednoczona potęga sprzymierzonych narodów słowiańskich.

Norymberga

Omawiając niedawno dopiero zakończony proces w Luneburgu i porównując go ze sprawą głównych zbrodniarzy wojennych, „Dziennik Ludowy" podkreśla:

„Złą przysługę oddali ludzkości ci politycy, którzy zlekceważyli zasadę, przez samych siebie ustanowioną w czasie pierwszej wojny, ukarania za jej wywołanie niemieckich podpalaczy świata. Naród niemiecki, który został zwolniony zarówno jako całość i w osobach swoich przedstawicieli od odpowiedzialności za zbrodnie uznał, że jest bezkarny. Śmiech Irmy Groeze i Józefa Kramera, jaki rozlegał się w czasie przewodu sądowego na sali sądowej w Luneburgu był oczywistym dowodem takiego poglądu Niemców.

Świat słusznie obawia się, aby proces w Norymberdze nie zawiódł sumienia ludzkości.

Akt oskarżenia był niekompletny. Już ten sam fakt stawiał proces w Norymberdze w opinii narodów, które najwięcej doświadczyły, pod znakiem zapytania. Aby proces w Norymberdze spełnił oczekiwane przez pokrzywdzone narody zadanie, konieczne było w czasie jego trwania ujawnienie wszystkich zbrodni niemieckich. Nie chodzi zresztą tylko o zbrodnie, jakie przypisywane są, jakie popełnili, do jakich popychali naród niemiecki, podsądni w tym procesie, lecz chodzi przecież o proces, w którym oskarżony jest cały naród niemiecki.

Święto narodowe Jugosławii

W związku ze świętem narodowym w Jugosławii „Głos Ludu" stwierdza:

Stara Jugosławia była krajem ucisku narodowego i bezprawia politycznego. Od stycznia 1929 r., kiedy król Aleksander zaprowadził dyktaturę wojskową sankcjonowaną w 1931 r. przez antynarodową konstytucję, opracowaną przez Slobodana Jovanowica — jednego z filarów obecnej emigracyjnej reakcji jugosłowiańskiej — prawa narodu w Jugosławii były deptane.

Zgubna, antynarodowa polityka kliki reakcyjnej doprowadziła Jugosławię do katastrofy 6 kwietnia 1941 roku, kiedy Niemcy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały Jugosławię, a król wraz ze swym rządem ratował się ucieczką za granicę, rzucając naród jugosłowiański na pastwę losu.

Nawiązując do nowej Jugosławii dziennik pisze:

Zjednoczony ruch wyzwolenia narodowego w Jugosławii powstał i rósł w ogniu walki przeciw okupantom niemieckim i jego pomocnikom, zdrajcom narodu jugosłowiańskiego, czetnikom Michajłowicza, ustaszom i uzbrojonym bandom zdrajcy słoweńskiego Rupnika. Zjednoczony ruch wyzwolenia narodowego miał za sobą poparcie olbrzymiej większości ludności Jugosławii. To poparcie — prawie jednomyślne — całego narodu dało możność temu ruchowi w niezmiernie ciężkich warunkach okupacji niemieckiej stworzyć nową, rzeczywiście narodową armię i nowe demokratyczne organy władzy, które stały się podstawą nowego ustroju demokratycznej federacji jugosłowiańskiej.

Azerbajdżan

Na łamach „Głosu Ludu" znajdujemy również ciekawe dane o Azerbajdżanie — obszarze rozciągającym się poza górami Kaukazu.

Azerbajdżan to nie tylko kraina nafty. Ziemia zawiera tu ogromne bogactwa mineralne, które stworzyły podstawę dla powstającego obecnie w Azerbajdżanie hutnictwa żelaza i kolorowych metali. W stepach przybakińskich powstają nowe zakłady, budowane są nowe elektrownie, nowe osiedla i miasta.

Na niewielkiej, w porównaniu z innymi republikami radzieckimi, przestrzeni Azerbajdżanu mamy różny klimat, florę i faunę. Na granicy azerbajdżańsko-perskiej leży odgrodzona pasmem gór wąska Leńkorańska nizina. Klimat jest tu podzwrotnikowy. Stoki gór porastają gęste lasy, niemal podzwrotnikowa dżungla. Wszędzie rozrzucone są plantacje herbaty, pomarańcz, cytryn i mandarynek. Na miejscu istnieją fabryki i zakłady przetwórcze.

W dolinie rzeki Kury, przepływającej przez całą prawie republikę, uprawia się obecnie bawełnę. Dawniej ziemia ta, z powodu braku wody, była niemal martwą. Sieć kanałów irrygacyjnych przywróciła jej życie. Bawełna daje tu rekordowe urodzaje.

Chełmża — największa cukrownia

Trudności początkowego okresu — Harmonijna współpraca robotników

Aby zapoznać się z pracą przeróbki buraków cukrowych jedziemy do Chełmży. Samochód nasz ochlapany błotem pokonuje ostatnie kilometry i wnet dostrzegamy olbrzymi czworokąt budynków. Przed nami jedną z największych w Europie cukrowni. Otwarta brama prowadzi na rozległe podwórze wypełnione wojskowymi samochodami, które z braku innych środków transportowych zwożą tutaj od plantatorów buraki. Oprócz samochodów widzimy niekończący się sznur furmanek chłopskich naładowanych po brzegi surowcem, z którego jutro już będzie cukier.

Jest właśnie pora obiadowa. Z trudem odnajdujemy dyrektora fabryki, ob. Zagrodzkiego, który nie szczędząc sił i energii przebywa ciągle albo w laboratorium, albo też na terenie poszczególnych działów pracy.

Dowiedziawszy się jednak o naszym przybyciu, dyrektor Zagrodzki przyjmuje nas z wielką serdecznością i dokładnie objaśnia w czasie długiej rozmowy o bolączkach i trudnościach, z jakimi musieli walczyć robotnicy i dyrekcja ażeby fabrykę doprowadzić można było do stanu użyteczności. A stan ten był okropny — mówi dyrektor Zagrodzki. Remonty, przeprowadzone przez Niemców robione były niedbale i nie celowo, a używane do tego materiały stały poniżej norm, przyjętych w technice. Spławalnie napełnione były zgniłymi burakami, oczyszczanie ich zajęło nam dużo czasu. Dzięki wspólnemu wysiłkowi całej załogi udało się odnaleźć prawie wszystkie części najważniejszych maszyn, które okupant wywiózł z Chełmży na zachód. Dla skompletowania zdewastowanych urządzeń trzeba było w pierwszym okresie czynić nadludzkie wysiłki. Z pomocą przyszedł nam Zarząd Zjednoczonego Przemysłu Cukrowniczego w Toruniu i Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego w w Warszawie.

Jedną z najpilniejszych robót, jaką musieliśmy wykonać było zakontraktowanie odpowiedniego obszaru na uprawę buraków cukrowych. Z drugiej strony trzeba było wyrównać olbrzymie braki w szeregach wykwalifikowanych pracowników. W krótkim czasie przełamaliśmy te niedociągnięcia i dzisiaj mamy już obszar 3 tysięcy hektarów buraków dla przeróbki.

— Jaka była największa produkcja? przerywamy dyrektorowi pytaniem.

— W okresie największej prosperity — mówi z uśmiechem b. Zagrodzki, — a więc w roku 1931 cukrownia w Chełmży potrafiła przerobić ilość buraków nawet z ośmiu tysięcy hektarów. Bezpośrednio przed wojną jednak wydajność naszej cukrowni spadła, a właściwie zmniejszył się obszar uprawny buraków.

Z takimi samymi trudnościami — ciągnął dalej dyrektor — jak i my, walczyli i plantatorzy. Nie mieli odpowiednio przygotowanej roli i nie mieli wartościowych nasion buraczanych i dlatego siew buraków, który powinien normalnie zakończyć się w połowie maja, opóźniony został na okres blisko czterech tygodni.

— Jak długo trwa normalna kampania cukrownicza?

— Zasadniczo przy pełnym wykorzystaniu naszych możliwości przetwórczych i w okresie normalnej uprawy buraka cukrowego okres ten trwać powinien więcej aniżeli sześć tygodni. Obecnie jednak na skutek warunków wojenych i zniszczenia, kampania naszej fabryki trwać będzie zaledwie 23 dni.

W dalszym ciągu dyrektor Zagrodzki z naciskiem podkreśla harmonijną współpracę, jaka istnieje z dyrekcją z jednej a radą zakładową z drugiej strony. Dzięki patriotycznemu nastawieniu robotników, dzięki ich niezmordowanej energii i woli przetrwania najtrudniejszego okresu, mogliśmy przy minimalnym w początkowym okresie wynagrodzeniu uzyskać znaczne osiągnięcia. Na terenie fabryki, istnieje obecnie dobrze zorganizowana stołówka, jak również i sekcja kulturalno-oświatowa, sportowa oraz czytelnia i biblioteka.

— Jak wielka jest wydajność cukrowni? — rzucam pytanie.

— Już dzisiaj, kiedy nie mamy jeszcze wszystkich dla normalnej produkcji urządzeń możemy wytwarzać na dobę 4 tysiące worków cukru, czyli 40.000 kilogramów. Stanowi to około 20 proc. przedwojennej produkcji.

Kampania rozpoczęła się 18 listopada — mówi w dalszym ciągu dyrektor — skromną uroczystością, na którą przybył wojewoda pomorski, ob. dr Pasemkiewicz. Pracujemy na trzy zmiany, a ogólną ilość pracowników wraz z personelem biurowym wynosi około 2.000 osób.

Przystowując się do ogólnych warunków, i chwilowego braku węgla, jaki odczuwaliśmy i odczuwamy w dalszym ciągu, musieliśmy przerobić szereg pieców aby móc spalać w nich miał węglowy, który oczywiście nie wpływa absolutnie na zmniejszenie wydajności produkcji.

Po wyczerpujących objaśnieniach dyrektora Zagrodzkiego udajemy się w towarzystwie jego zastępcy, ob. inżyniera na zwiedzenie fabryki, która drga i tętni życiem bez przerwy. Widzimy olbrzymie zwały buraków, które robotnicy rzucają do rowów napełnionych wodą, skąd przechodzą następnie do płuczek. Oczyszczone ściąga się elewatorami do hali, w której znajduje się szereg krajalnic, dzielących buraki na wąskie paseczki w kształcie makaronu. W dalszym ciągu zwiedzamy inne działy fabryki, gdzie szczegółowe otrzymujemy objaśnienia. Setki robotników pracują gorączkowo przy wyługowywaniu cukru z buraka w postaci soku dyfuzyjnego Otrzymana ciecz o czarnym kolorze zostaje po dodatku pewnych składników chemicznych (wapna) przefiltrowana na 16 „błotniarkach". Uderza nas widok nagich pracowników obsługujących maszyny saturacyjne Cedzenie soku odbywa się kilkakrotnie. Zgęszczony sok o zawartości 14—16 proc słodyczy zostaje w specjalnych kotłach podgrzany i w kolejnych aparatach o niskim ciśnieniu atm. odparowywany. Pozostałe wytłoczki buraczane suszy się znów i przeznacza na paszę dla bydła. W następnej sali oglądamy wielkie kotły, gdzie wyparki o zawartości 65 proc. cukru poddane są powtórnemu procesowi parowania i przechodzą następnie do wirówek, które wykonują 900 obrotów na min., dając produkt w postaci ciałek kryształowych.

Otrzymany żółty cukier przechodzi jeszcze jeden proces, po którym otrzymujemy nasz biały kryształowy cukier i t. zw. melas, używany na paszę lub dla gorzelni.

Cukier z wirówek transportuje się do sali segregacji cukru. Po drodze wysusza się i dzieli na różnych sitach na gatunki. Przez odpowiednie sylosy dostaje się do pakowni, gdzie pakuje się go w worki po 100 kg i rozprowadza do konsumentów.

Celem zapewnienia higieny, istnieje we fabryce lekarz, który codziennie bada zdrowie przystępujących do pracy robotników, a mających bezpośredni związek z produkcją cukru.

Jest już głęboka noc kiedy opuszczamy teren fabryki i powracamy pełni wrażeń do Bydgoszczy z przeświadczeniem, że cukru wystarczy w nadchodzącym sezonie dla wszystkich. *sb*

Dziś wieczór artystyczny „Czytelnika"

Dziś w sali TUR-ru (Grodzka 14) o godz. 17-tej odbędzie się pierwszy z cyklu „Budujemy kulturę narodową Polski" wieczór pt. „Kujawy". W programie: recytacje, śpiew i tańce ludowe w wykonaniu Państwowego Liceum Pedagogicznego w Bydgoszczy.

Nocne dyżury aptek

Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42

Apteka Przy Placu Teatralnym, ul. Jagiellońska 27, tel. 19-62

Teatr

Dziś w Teatrze Polskim Al. 1 Maja 68, komedia w trzech aktach M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej pt. Dowód Osobisty. Początek punktualnie o godz. 18.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30.

Co grają w kinach?

Pomorzanin: „Pojedynek"— Kronika nr 32

Wolność: „Wielki Walc", Kronika nr 30/31

Polonia: „Rena" — Kronika nr 30/31

Orzeł: „Nowe przygody Tarzana" — Kronika nr 33

Bałtyk: „Zoja" — Nowiny Dnia nr 19

Święto Podchorążego

w Oficerskiej Szkole Samochodowej

Święto Podchorążego, obchodzone w rocznicę Powstania Listopadowego utrwali się w pamięci wychowanków Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Bydgoszczy jako jeden z najpiękniejszych dni ich życia żołnierskiego. Stało się ono mianowicie nie tylko doniosłym świętem w ramach wybitnie wojskowych, ale i wymownym dokumentem współdziałania i miłości, wiążącej coraz silniej społeczeństwo z armią.

W dniu 29 bm przekazany został podchorążym Oficerskiej Szkoły Samochodowej artystycznie wykonany sztandar, który ufundowany został przez gospodarczy Związek „Społem".

Z tej okazji odbyła się przed gmachem Podchorążówki, przy Al. 1 Maja 190 polowa Msza św, na którą już od rana zdążały delegacje młodzieży szkolnej, związków zawodowych, harcerze, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych oraz mieszkańcy miasta. Uroczystości zaszczycił swoją obecnością — w zastępstwie Marszałka Polski — gen broni, ob. K. Świerczewski. Wokół ołtarza ustawiły się poczty sztandarowe poszczególnych stowarzyszeń, cechów, związków „Społem" i poczty 14 dywizji pomorskiej. Przed ukwieconym ołtarzem spoczywał na stole zasłanym biało-purpurowym płótnem ofiarowany sztandar. Dalej zajęli miejsca przedstawiciele władz wojskowych i samorządowych.

Po wysłuchaniu Mszy św., przemówił do zebranych ks. kapelan Łabiak. Nawiązując do wydarzeń Powstania Listopadowego i bohaterskich walk garstki powstańców, przedstawił podchorążym obecne zadania i obowiązki żołnierza i oficera wobec państwa i narodu, jego dążenie do ideałów, głoszonych w nieprzebrzmiałej mickiewiczowskiej „Odzie do Młodości". Z trudu i znoju — powiedział na zakończenie ks. kapelan Łabiak — Polska powstała by żyć. Wy młodzi — przyszli oficerowie i inżynierowie, stać się musicie jej najlepszymi synami i budowniczymi.

Po kazaniu nastąpiło poświęcenie sztandaru i wbijanie pamiątkowych gwoździ do drzewca po czym jeden z przedstawicieli fundatorów przekazał dar generałowi Świerczewskiemu, a ten z kolei wręczył sztandar dowódcy Szkoły Samochodowej.

Przy dźwiękach hymnu narodowego przemaszerował honorowy poczet przed zwartymi szeregami prezentującymi broń. Następnie uczniowie szkoły powtarzali z generałem Świerczewskim słowa przysięgi żołnierskiej.

Po przysiędze gen. Świerczewski wygłosił do nowozaprzysiężonych przemówienie, w którym stwierdził, że jako pełnoprawni rycerze i obrońcy swojej matki-Ojczyzny mają wcielać w życiu hasła miłości, honoru i wolności, których symbolem jest wręczony im dzisiaj sztandar. Kilka serdecznych słów do podchorążych powiedział wykładowca szkoły, porucznik Orlikowski, po czym nastąpiło odznaczenie dwóch podchorążych — Markowskiego i Kaszkaroda — bronzowym medalem zasługi „Na polu chwały".

Przeszeregowane oddziały przygotowały się do defilady, która odbyła się przy pl. Wolności wobecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych z generałem Świerczewskim na czele. Żołnierska, zdyscyplinowana postawa podchorążych wzbudzała podziw i uznanie wśród zgromadzonych na chodnikach tłumów.

W godzinach popołudniowych odbyło się w gmachu Podchorążówki otwarcie i poświęcenie bogato zaopatrzonej w najpotrzebniejsze artykuły i estetycznie urządzonej spółdzielni, po czym goście i podchorążowie wzięli udział we wspólnym obiedzie żołnierskim, podczas którego przemówił do zebranych przedstawicieli społeczeństwa i wojska generał broni Świerczewski.

— Naród polski — powiedział m. in. bohaterski dowódca II-giej Armii — śnił od wieków o niepodległości i niezmordowanie podejmował walkę o wolność. Naród polski przechodził okresy silnych porywów, brał udział we wszystkich czynach zarówno na własnej jak i na obcej ziemi. Również i dzisiejsza 115-ta rocznica powstania jest jednym z tych fragmentów bojowego wysiłku, który miał zapewnić Polsce niepodległy byt. Potrzebni nam są ludzie, — stwierdził dalej generał — by wolę ludu podjęli i prowadzili go ku lepszej i trwałej przyszłości. To też jako pierwszy wznoszę toast i okrzyk na cześć twórców nowej Polski, którzy pełni poświęcenia rozpoczęli w okresie terroru niemieckiego organizować wolę mas ludowych w kierunku odzyskania niepodległości i którzy obecnie kierują losami Polski."

W dalszym ciągu uroczystości przemawiali: dowódcy Oficerskiej Szkoły Samochodowej, przedstawiciele Wojska, władz miejscowych i partii politycznych. Ob. Król podniósł w swym przemówieniu zasługi dowócy Brygad Międzynarodowych, gen. Świerczewskiego oraz złożył zapewnienie, że społeczeństwo Pomorza nie zapomni nigdy o tych, którzy najcenniejszą krew swoją przelewali za naszą wolność, a przebywając dzisiaj w szpitalu niejednoktrotnie zapomiani są nawet przez instytucje charytatywne. *Rk.*

Bydgoszcz w żałobie

Dzień 1 grudnia jest dniem żałoby dla miasta Bydgoszczy. W dniu tym odbędą się uroczystości żałobne i pogrzeb 400 ekshumowanych obywateli miasta Bydgoszczy, którzy padli ofiarą morderców hitlerowskich.

W związku z tym zarządzam wstrzymanie na terenie miasta wszelkich imprez o charakterze rozrywkowym, jak koncerty, dancingi, zabawy itp.

Wskazanym byłoby, aby w tym dniu wstrzymane zostały dzienne przedstawienia w kinach.

Wiceprezydent Miasta: **Styczeń**

Ze sportu

BKS Polonia — TS „Gwiazda"

W niedzielę, 2. 12., o godz. 14-tej odbędzie się ostatni mecz piłkarski obecnego sezonu między powyższymi drużynami.

Z uwagi na poziom obydwu drużyn będzie to ciekawe spotkanie.

Echa Pomorza

Korespondencje własne „Ziemi Pomorskiej"

✱ **MORZEWO.** W ub. niedzielę staraniem Towarzystwa Śpiewaczego „Hałka" odbył się w Morzewie pierwszy wieczór artystyczny, na program którego złożyły się: deklamacje, śpiew oraz dwa utwory sceniczne pt. „Złote pantofelki" i „Zaręczyny w Plantacjach". Wieczór artystów-amatorów udany pod każdym względem zasługuje na pełne uznanie — czego dowodem były rzęsiste oklaski, licznie zebranej publiczności.

Ob. Marian Gapiński i ob. Franciszek Ajtner pełnili rolę organizatorów, gospodarzy i głównych wykonawców wieczoru oraz zabawy tanecznej, która po przedstawieniu przeciągnęła się do świtu. Zgrana i zgodna praca oraz zapał, jaki cechuje tutejszą młodzież, dążącą do pogłębienia i wyrobienia patriotycznego i udoskonalenia swych wartości duchowych i moralnych, może służyć innym gromadom i gminom za przykład godny naśladowania.

✱ **WŁOCŁAWEK.** Powiat włocławski zajmuje jedno z ostatnich miejsc w dostawach świadczeń rzeczowych. Z powiatu tego wywieziono 2500 ton zboża po cenach lichwiarskich — tymczasem w mieście Włocławku odczuwa się brak zboża, nawet dla wypieku chleba na kartki Aby położyć kres nieuczciwej gospodarki, na specjalnej konferencji w starostwie powiatowym włocławskim, wicewojewoda pomorski ob. Wincza, zakazał handlu zbożem do czasu, aż świadczenia rzeczowe osiągną 80 procent. Na kolejach zostanie zwiększony nadzór i każda nielegalnie wywożona rzecz ulegnie konfiskacie. Do gmin, które w dalszym ciągu będą pozostawały w tyle w dostawie świadczeń rzeczowych, zostaną skierowane oddziały wojska na wyżywienie. Wójtowie jednych z najbogatszych w powiecie gmin Przedecz i Wieniec zostali aresztowani do czasu wyjaśnienia, kto ponosi odpowiedzialność za najgorszy stan dostawy świadczeń rzeczowych w tychże gminach.

✱ **Aleksandrów Kujawski.** W tych dniach odbyło się zebranie informacyjne Spółdzielni Spożywców w Aleksandrowie Kujawskim. Na zebraniu obszerny referat wygłosił kierownik spółdzielni na temat ruchu spółdzielczego. Następnie omówione zostały sprawy dotyczące aktualnych prac spółdzielni.

✱ **WIELKI KOMÓRSK.** Staraniem PPR w Wielkim Komórsku odbyła się „ostatnia zabawa przedadwentowa", połączona z odegraniem sztuki pt. „Powrót" oraz utworu por. Ziemińskiego p. t. „Hitler i Ewa". Dzięki sprawnej reżyserii por. Ziemińskiego oraz gry zespołu kółka amatorskiego (Jacytówna, Jędrzejewska, Kuberska, Górczyński, Drobek, Guziński, Sydow) przedstawienie wypadło świetnie. Licznie zebrana publiczność miejscowa i okoliczna a nawet z Bydgoszczy i Grudziądza rzęsistymi oklaskami zasłużenie nagradzała wykonawców.

✱ **JASTRÓW.** 17. bm. odbyła się w Jastrowie ekshumacja zwłok żołnierzy Armii Czerwonej, którzy padli śmiercią bohaterów w walce z okupantem niemieckim.

O godz. 10-tej wyruszył z cmentarza parafialnego kondukt żałobny z zwłokami poległych żołnierzy z towarzyszeniem orkiestry. Po przemówieniach przedstawicieli Armii Czerwonej, polskich władz państwowych, duchowieństwa i przedstawicieli partyj politycznych nastąpiło uroczyste złożenie szczątków poległych żołnierzy do grobu. Partie polityczne, władze państwowe i organizacje społeczne złożyły na grobach żołnierzy wspaniałe wieńce.

Tłumny udział w uroczystościach społeczeństwa nadał on charakter wielkiej manifestacji.

✱ **SŁAWIONOWO.** Z inicjatywy ob. Moniki Murachównej młodzież Sławianowa — urządziła ostatnio kilka przedstawień amatorskich. Młodym artystom-amatorom i organizatorce życzymy dalszej owocnej pracy.

✱ **CZŁUCHÓW.** Do wzmianki o urzędach pocztowych w nr 216 „Ziemi Pomorskiej" zakradł się błąd drukarski. Powinno być „Staraniem Obwodowego Urzędu Pocztowego w Człuchowie" a nie „staraniem Oddziału Informowego" co niniejszym prostuje redakcja.

✱ **RYPIN.** Z powodu braku węgla elektrownia Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Mazowieckiego (skrót „ZEOM" w Płocku nie mogła zaopatrywać Rypina w prąd wysokiego napięcia. Miasto pogrążone było w ciągu ostatnich 3 tygodni prawie każdego wieczoru w ciemnościach.

Od 22 bm. ZEOM znów zaopatruje Rypin w elektryczność, gdyż kopalnie śląskie dostarczyły mu 17 wagonów węgla.

✱ **CZŁUCHÓW.** W Człuchowie istnieją już następujące związki zawodowe: Pracowników Państwowych, Metalowców przy PPT i MR, Pocztowców, Skarbowców oraz Pracowników Drogowych. W najbliższym czasie zamierzone jest zorganizowanie Powiatowej Rady Związków Zawodowych.

†

Dnia 29. 11. 45 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami Św. moja najukochańsza żona, kochana mamusia, droga córka i ciocia, ś. p.

Małgorzata Rugielska
z domu Homma

przeżywszy 27 lat.

W ciężkim smutku pogrążony

Mąż z synkiem i rodziną

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2. 12. br. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa. Bydgoszcz, Pomorska 66

†

Dnia 3-go grudnia 1945 r. o godz 15.30, na cmentarzu przy ul. Grunwaldzkiej, odbędzie się złożenie drogich nam prochów, ś. p.

Gizeli Damskiej

do wiecznego spoczynku. Mając lat 21, złożyła swoje młode życie, z miłości dla Ojczyzny. Zginęła z rąk siepaczy hitlerowskich, w dniu 13. 3. 1940 r.

O czym zawiadamiają strapieni **RODZICE**

Za spokój duszy zmarłej, odprawi się w poniedziałek 3. 12. 45 r. o godz. 8.30 msza Św. w kośc. Św. Trójcy. Bydgoszcz, Jasna 10.

†

Ś. p. Konstancja z Milewskich

Gołębiewska

ur. 22. XI. 1886 - zm. 29. XI. 45 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2. XII. bm. o godz. 14.00 z cmentarza Nowo-Farnego do grobowca.

O powyższym zawiadamia pozostała w smutku

Rodzina Gołębiewskich.

Bydgoszcz.

†

Dnia 29. XI. po krótkich a ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana synowa, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

ELŻBIETA GRONDZEWSKA

Z DOMU GÓRECKA

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2. XII. br. z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa o godz. 15.30

†

Dnia 25. 11. br. zginął śmiercią tragiczną nasz najdroższy, nigdy niezapomniany nam syn, brat i wnuk

śp. Czesław Grzesiak

przeżywszy lat 22.

W głębokim smutku pogrążeni

Rodzice, brat, siostry i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. 12. br. o godz. 14.15 z domu żałoby ul. Na Wzgórzu 33 na cmentarz Św. Trójcy (Jary).

†

Dnia 28. 11. 45 r. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Józef Majewski

malarz w 59 roku życia

o czym donosi w ciężkim smutku **Żona i dzieci**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2. 12. 45 o godz. 14.00 z kaplicy cmentarza ul. Kossaka. Msza św. żałobna odbędzie się w niedzielę, dnia 2. 12. o godz. 12-tej na Szwederowie.

Komunikaty

✱ **Zarząd Robotn. Domu Kultury** zwraca się do wszystkich Związków Zawodowych i Organizacji Społecznych z prośbą o pisemne zgłaszanie na użytkowanie sali RDK do kancelarii biura RDK, pokój nr 2.

Wnioski muszą zawierać dokładny adres danego Zarządu oraz pełnomocnika jak również charakter imprezy jaka ma się odbyć.

✱ **Kupcy.** Kupiectwo bydgoskie wraz z pracownikami przedsiębiorstw bierze gremialnie udział w kondukcie żałobnym ofiar terroru niemieckiego z r. 1939. **Zbiórka dzisiaj o godz. 13.15** przed gmachem Izby Rzemieślniczo-Handlowej **przy Nowym Rynku.** Udział wszystkich obowiązkowy.

Zrzeszenie Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy

✱ **Abonenci radiowi,** zarejestrowani w Agencji Radiofonicznej, proszeni są o uiszczenie opłaty abonamentowej za miesiąc grudzień rb. bezpośrednio w Agencji, Al. 1 Maja nr 52, według kolejności nazwisk: dnia 1. 12. A, B, C; dnia 3. 12. D, E, F,; dnia 4. 12. G, H, I, J; dnia 5. 12. K; dnia 6. 12. K, L, Ł, M; dnia 7. 12. N, O, P; dnia 10. 12. R, S; dnia 11. 12. S, T, U; dnia 12. 12. W, Z.

Abonenci, którzy nie mają możności wniesienia opłaty abonamentowej bezpośrednio w Agencji Radiofonicznej, mogą należność wpłacić do PKO na rachunek Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej konto nr VI — 252. Wpłaty przyjmuje PKO i wszystkie urzędy i agencje pocztowe. Na dowodzie wpłaty (odcinek przeznaczony na korespondencję) prosimy o podanie numeru zaświadczenia.

✱ **Izba Rzemieślnicza** apeluje do wszystkich rzemieślników, aby w myśl programu uroczystości pogrzebowych wzięli w nich udział ze sztandarami.

✱ **BKS „Polonia"** urządza dziś w sobotę 1 grudnia o godz. 17-tej w lokalu klubowym przy ul. Jagiellońskiej 23 wieczorek towarzyski dla wszystkich członków i sympatyków klubu.

✱ **Cech Krawiecko-Kuśnierski w Bydgoszczy** zawiadamia, że plenarne zebranie cechu odbędzie się we wtorek, dnia 4 grudnia br. o godz. 9-tej w sali Rzeźni Miejskiej przy ul. Jagiellońskiej. ZARZĄD CECHU

Sekcja kobiet przy PZZ podaje do wiadomości, że zbiórka na rzecz wdów i sierot po zamordowanych, zarejestrowanych przy Polskim Zw. Zach., odbędzie się 1 grudnia o godz. 8.45 przy ul. Jagiellońskiej (koło Poczty) i o godz. 13.15 na tym samym miejscu z członkami rodzin.

ZWM PRZODUJE W AKCJI NIESIENIA POMOCY SZKOŁOM BYDGOSKIM

ZWM za pośrednictwem redakcji „Ziemi Pomorskiej" wpłacił dotychczas na rzecz pomocy szkolnictwu bydgoskiemu zł 3.200. — Przodując w ofiarności całemu społeczeństwu bydgoskiemu — wzywa wszystkie instytucje, partie polityczne, dyrekcje fabryk, do wzmożenia tej akcji.

Wolne posady

Poszukuję

na wyjazd na zachód, na dobrych warunkach: 1 **maszynistę torebkarskiego, 1 oddziałową do działu torebek. 2 klejarki do ręcznego klejenia torebek papierowych.** Zgłoszenia Rycerska 10/5 od godz. 17-tej.

Poszukuję **tokarza.** Warsztat ślusarsko-mechaniczny, Bocianowo 31. (1947

Spółdzielnia księgarska przyjmie księgarza z praktyką kilkuletnią. Zgłoszenia Spółdzielnia księgarska, Jagiellońska 35.

Pomocnica domowa do wszystkiego potrzebna zaraz. Aleje 1 Maja 5/3. (2035

Do niemowlęcia wykwalifikowana pomoc potrzebna. Al. 3 Maja 16 m. 10. (2077

Uczeń może się zgłosić. Pracownia cholewek Pękowski, pl. Wolności 5 m. 6. (2049

Poszukuje posady

Rutynowana kierowniczka działu spożywczego z długoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz. Oferty do Ziemi Pomorskiej pod „G. R.". (2071

Wykonuję wszelkie roboty na drutach. Hetmańska 13 m. 5

Kuchmistrz poszukuje posady. Wiadomość Śniadeckich 41 m. 8

Kupno

Kupujemy wszelkie towary w dobrym gatunku Dworcowa 12. Skład manufaktury. (2079

Wydawnictwa fachowe radiotechniczne, niemieckie czasopisma, podręczniki, tabele, katalogi kupię. Oferty Ziemia Pomorska pod „2041". (2041

Kupię wirówkę do suszenia bielizny może z napędem elektr. Śniadeckich 25 m. 1. (2046

Kupię szafę z lustrem lub bez do garderoby. Dworcowa 20.

Poszukujemy kupna samochodu ciężarowego 2½—3 ton na biegu, zapędem drzewa lub ropy. Łaskawe zgłoszenia skierować do gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Łabiszyn, pow. Szubin. (2022

Sprzedaż

Maszyny do szycia sprzedaje — kupuje Skład Maszyn, Pomorska 21, wejście Śniadeckich

Sprzedam maszynę do szycia, dywanik, piecyk żelazny, fotele trzcinowe, Świętojańska 17/5.

Czarny płaszcz i futro męskie tanio sprzedam. Grunwaldzka 103/1. (1999

Nową maszynę do szycia sprzedam. Ul. Królowej Jadwigi 8 m. 2. (2048

Nowe ubranie frakowe średnia figura sprzedam. Grunwaldzka 80/1. (2068

Sprzedam skład spożywczy z przyległym mieszkaniem. Adres wskaże adm. Ziemi Pomorskiej.

Sprzedam fortepian (skrzydło) Blüthnera. Wiadomość restauracja Jagiellońska 46a.

Maszynę salonową do szycia, stół, 3 krzesła, komodę sprzedam. Dworcowa 70, podwórze.

Kazeina do sprzedania. Wiadomość Dworcowa 7, Owocarnia. (2043

Ogłoszenie o przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania zaprasza do składania ofert na dostawę 500 sztuk kożuchów długich i krótkich.

Cenę należy podać franko Magazyn Odzieży PKP w Bydgoszczy.

Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku Wydział Aprowizacji i Zaopatrzenia pokój nr 358 do dnia 8 grudnia br.

Przetarg rozpocznie się dnia 10 grudnia 1945 r. o godzinie 10-tej.

Bliższych informacji udziela w godzinach urzędowych Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania DOKP w Gdańsku.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Zaopatrywania

Futro męskie sprzedam. Szulcowa, Matejki 12/8. (2074

Sprzedam wiolonczelę. Oferty do Ziemi Pomorskiej pod nr 2038. (2038

Pies rasowy „buldog" do sprzedania. Małysa Wł., Solec Kujawski, ul. 23 Stycznia 20.

Okazyjnie na sprzedaż 3 kompletne półszorki wyjazdowe. Warsztat Siodlarski, Poznańska 35. (2076

Beczki dębowe 600 l poleca Fabryka Beczek, Bydgoszcz, Dworcowa 33, tel. 14-63.

Sprzedam lampę czteroramienną, ładny pokoik dla lalek, huśtawkę pokojową, elektr. ogrzewacz do nóg 220. Krakowska 12. (2058

Meble używane sprzedam. Wierzbickiego 1/1. (2050

Do sprzedania piec kaflowy, westfalka, skrzypce. Krakowiak, Marcinkowskiego 6.

Zguba

Zginął pies, wabi się Bobi, mały czarny — mieszaniec z ostrowłosym terierem. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie Zduny 14 m. 5 (za wynagrodzeniem). (2061

Serdecznie proszę uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem pamiątkowego męskiego zegarka „Longine" zgubionego 29 listopada przy ul. 20 Stycznia dr Jonscher, 20 Stycznia 39/3. (2086

Męski kamasz lewy zgubiono między Białe Błota a Pl. Poznańskim, zwrócić. Ul. Szubińska 35, Wierzbicki. (2069

Lokale

Potrzebny lokal na cichy przemysł chemiczny w pobliżu śródmieścia. Tydelski 1 Maja 34 godz. 4—6-ta. (2044

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców posiada jeszcze wolne sklepy Bazaru śródmieścia Bydgoszczy. — Wiadomość poniedziałek Magdzińskiego 18 sklep 4, godz. 8—12, lub Niegolewskiego 1 m. 8, godz. 18—20.

Pokoje wolne

Pokój umeblowany w śródmieściu z używalnością telefonu i łazienki do wynajęcia. Zgłosz. telef. 21-30. (2096

Pokój umeblowany z używaniem kuchni do wynajęcia. Lelewela 1/2. (2056

Pokój umeblowany w śródmieściu do wynajęcia. Adres wskaże Ziemia Pomorska. (2066

Dwuosobowy 2 panom na stanowisku. Sienkiewicza 31 m. 2.

Pokoje poszukiwane

Szukam 2—3 pustych wzgl. umebl. pokoi w śródmieściu. Pośrednictwo wynagr. Zgłoszenia pod nr „2089". (2089

Unieważnienia

Unieważniam skradzione wszystkie dokumenty Marta Ostrowska, Bobowo. (2087

Unieważniam zgubioną kartę przemiału ludności, Wawrzyniak Franciszek, Łochowo, pow. Bydgoszcz. (2088

Unieważniam zagubiony wykaz kolejowy nr 47257 na nazwisko Marta Marczyńska, Pomorska 10/5. (2040

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Jan Piotrowski, Dyr. kolejowa, pokój 167. 2053

Nadleśnictwo Osięczno unieważnia skradzione w pociągu w nocy z 17 na 18 listopada 1945 r. między Gdynią a Czerskiem dwa asygnariusze na sprzedaż drewna a mianowicie: blok nr 7 od nr 303 do 352 i blok nr 8 od nr 353 do 402 oraz kwitariusz zaliczek kaucji i innych wpłat blok nr 2 od nr 51 do 100. Nadleśniczy. (K53

Różne

Eleganckie i twarzowe kapelusze-czapki wełniane wykonuję na drutach Pomorska 9/5.

Przewóz bagażu mebli, wszelkie przeprowadzki, węgle kartofle, drzewo uskutecznia szybko. Bydgoszcz, Dworcowa 104.

Dr med. **Władysława Kieljotis** — specjalistka chorób dzieci rozpoczęła przyjęcie chorych przy ul. Kołłątaja 2 m. 3 od godz. 3—5 pp. (1998

2 garaże na samochody ciężarowe poszukują Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, Aleje 1 Maja 27. (1983

Obiady prywatne smaczne, zdrowe, duże porcje. Trzy dania 30 zł. Trzeciego Maja 12.

Sklep w śródmieściu nadający się na każdą branżę odstąpię. Wiadomość w Ziemi Pomorskiej. (2059

Cech Szewsko-Cholewkarski w Bydgoszczy zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się w dniu 5 grudnia 1945 r., tj. w środę o godz. 11-tej przedp. w Rzeźni Miejskiej, ul. Jagiellońska. Obecność wszystkich członków jest obowiązkowa. Zarząd. (2092

Dr med. Napoleon Baniewicz specjalista chorób układu nerwowego i umysłowych. Elektrolecznictwo. Rozpoczął przyjęcia chorych, ul. Dworcowa 86/1, godz. 15—17. (1914

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i święta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin zniżki. Urzędowe przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termin ogłoszenia nie przyjmujemy odp. wiedzialności

Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy. E-036733